RADY PRAKTYCZNE



1 2

1. Sukieneczka dla 4-letniej dziewczynki z lekkiej wełenki lub flaneletki w kolorze różowym, karczuszek okrągły, kołnierzyk wykładany z białej bawełnianei piki.

2. Sukieneczka z flaneletki niebieskiej dla 2-letniej dziewczynki. Zamiast kołnierzzyka — pelerynka.

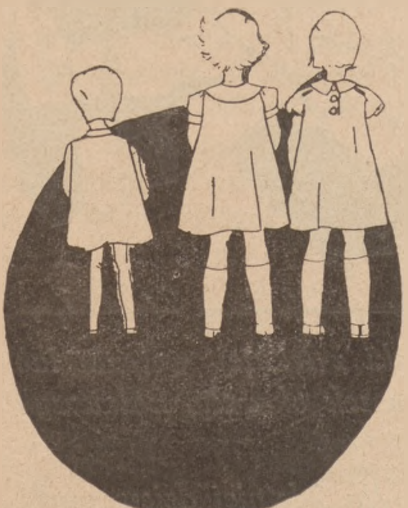
DLA NASZEJ DZIATWY.



3



4



5

3. Paltocik dla 2-letniej dziewczynki z granatowej wełny, zapięty na dwa guziki. Kapturek z tego samego materiału.

4. Sukieneczka dla 6-letniej dziewczynki z granatowej wełny lub flaneletki, przód w głębokie kontrafałdy, karczek okrągły, spięty na dwa guziki.

4. Sukieneczka dla 4-letniej dziewczynki z jasnej wełny przerabianej różnymi kolorami lub z flaneletki w drobny rzucik. Zapięcie z tyłu, Rękawki kimonowe.

Nasza forma bibułkowa.

Kot w butach.

Zrobimy kota w butach na zasadzie pajaców, które pociągnięte za nitkę wesoło podrywają w górę nogi i ręce. Nasz kotek będzie również umiał robić takie sztuki, tylko trzeba mieć trochę cierpliwości przy robieniu tej zabawki.

Według załączonych form bibułkowych należy wyciąć z tektury jedną formę a — tułów kotka, jedną formę



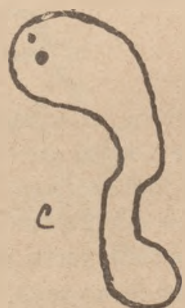
a

b — przednie łapki i dwie formy c — łapki tylnie. Okleić każdą część z jednej strony futerkiem, pluszem, aksamitem lub suknem, obciąć dokładnie dokoła form, by nie uszkodzić tekturki i włożyć pod prasę, do czego może służyć książka duża lub jakiś inny ciężki przedmiot. Futerko można zdobyć ze starego kołnierza zimowego, już nie noszonego, plusz, sukno, czy aksamit na pewno znajdzie się w każdym domu. Podczas wysychania oklejanek wyciąć tymczasem jeszcze



b

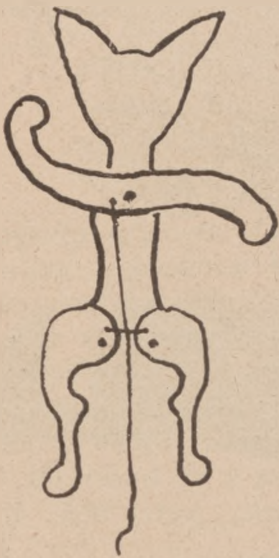
cze raz wszystkie części z jednego z wymienionych materiałów, nakleić na drugiej stronie i potrzymać pod prasą. Po paru godzinach, gdy części kotka dokładnie będą wyschnięte, zmontujemy je w odpowiedni sposób. Mianowicie: przekłuć szydłem lub grubą igłą formę b we środku raz, i drugi raz troszkę wyżej (rys. d).



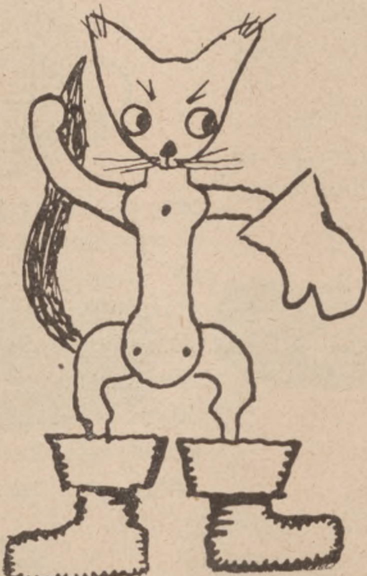
c

W drugim otworku umocować długą mocną nić. Przez otwór środkowy drucikiem przymocować długą mocną nić. Przez otwór środkowy drucikiem przymocować formę b do tułowia,

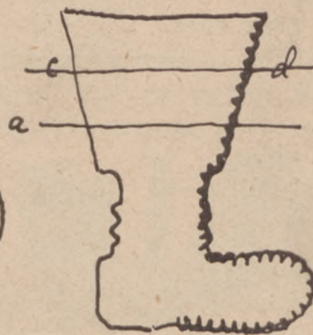
przekłuwając go na wylot, drucik zagiąć po obu stronach kotka. W ten sam sposób przymocować tylne nóżki do tułowia, łącząc je także obie razem poprzeczną nitką (rys. d.) Następnie długą nić od łapek przednich uwiązać w połowie nitki poprzecznej. Przy pociąganiu za nitkę kotek będzie podnosił łapki. Na łebku naklejamy, jako oczy, duże kółka z materjału białego, na nich mniejsze kółka lub przecinki koloru czarnego, żółtego lub zielonego i mały nieforemny trójkącik czarny lub czerwony na nosek. Oczy i nosek umieszczamy jak najniżej łebka, wtedy kotek nabiera charakteru naprawdę kociego. Pod noskiem przyszywamy kotkowi wąsy ze szczeciny lub włosia końskiego, także małe kawałeczki nad oczami i przy uszach. Ogonek można usztywnić wewnątrz drucikiem i przymocować do tułowia.



d



e

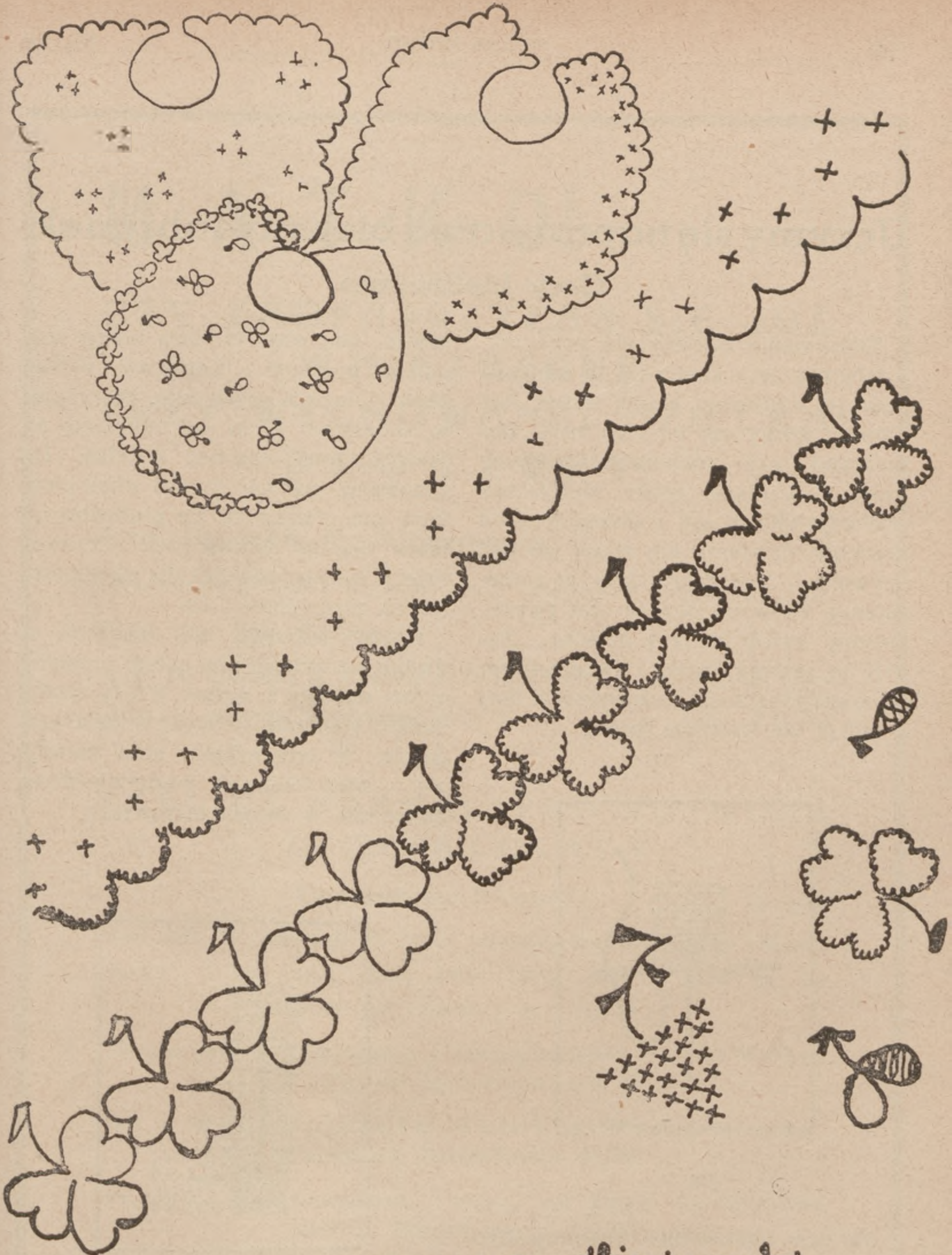


7

Buty kotka dobrze jest zrobić z sukna czerwonego. Materjał na nie musi być dość sztywny, wyciąć cztery formy f. na dwa buty i zeszyć każdy but dokoła na prawą stronę, na okrętkę lub dziergając, ale bardzo wąziutkim szwem, tuż przy brzegu. U zeszytych butów wywinąć mankiety najpierw na lewą stronę, w miejscu a — b (rys. 7) później do góry odwinąć na prawą stronę w miejscu c — d. Napchać trochę waty w czuby butów i założyć kotu na nogi. Dobrzeby było, żeby dzieci zrobiły kotkowi na wzór butów, samodzielnie rękawice z jednym palcem.

Dalszy ubiór kota w butach, kota podróżnika, zostawiamy pomysłowi dzieci. Tutaj może się rozwinąć fantazja dziecka. Kotek może być w podróży wielkim elegantem, albo biednym kotkiem podróżnikiem.

A. Mularska.



wzory na śliniaczki —
ściegi: dzierganie, łańcuszek, janina, krzyżyki.

Uczymy się naprawiania bielizny i ubranek.

Cery bieliźniane.

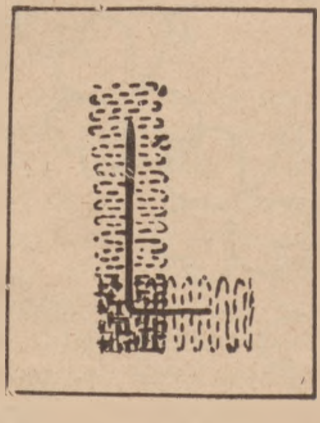
Naprawianie bielizny jest pracą niewdzięczną lecz konieczną, a umiejętność jej niezbędną każdej matce. Ileż kłopotu mamy czy to z bielizną, fartuszkami czy sukienkami naszych dzieci. Rozdarte przez nieostrożne obchodzenie się czy z przetartymi od noszenia dziurami nie mogą już być używane. Natomiast, gdy je zreperujemy, znów na pewien czas powiększymy zasób bielizny dziecka. Będzie to zasługą matki i świadectwem o jej gospodarności, oszczędności oraz o ładzie we własnym domu.



rys. 1.

Miejsca naprawione powinny być jak najmniej widoczne. Trzeba to robić umiejętnie. Jeżeli więc mamy materiał rozdarty po nitce wystarczy cerować tak, aby obydwa brzegi rozdarcia połączyć. Cerujemy bardzo gęsto ściegiem przed igłą, zaczynając w odległości 1 cm od rozdarcia po lewej stronie nitką bez supełka. Do cerowania używać trzeba nitek cienkich, nie różniących się grubością od nitek tkaniny naprawianej. Cerować należy równo i również dla wzmocnienia za rozdarciem 1 cm.

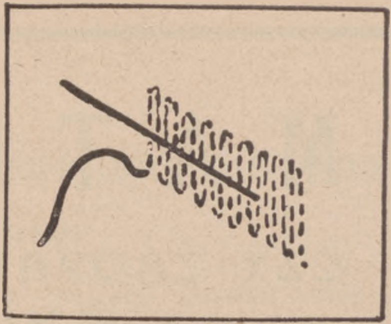
Często zdarzają się rozdarcia w dwóch kierunkach pod kątem prostym: wzdłuż osnowy i wątku. Wtedy trzeba bardzo starannie cerować w kącie rozdarcia. W tym miejscu nitki zsuwają się — więc trzeba je wzmocnić przez cerowanie w dwóch kierunkach.



rys. 2.

Czasem przez nieostrożność materjał może byś przecięty ukośnie, wtedy tkaninę cerujemy równolegle do nitek osnowy lub wątku sposobem powyżej opisanym.

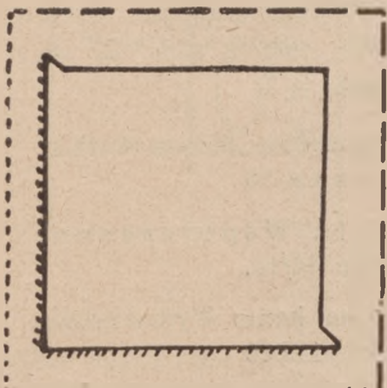
Jeżeli tkanina jest deseniowa lub kolorowa, należy tak nitki przeplatać, aby nie różniły się od całości i aby jak najlepiej naśladowały wzór materjału.



rys. 3.

Łatanie.

W bieliźnie dziecięcej najwięcej ulegają wydzieraniu się majteczki w miejscach złączenia nogawek, koszulki przy wszyciu rękawów i t. d. Uszkodzone części materiału są przeważnie dużej wielkości, nie cerujemy ich, lecz łatamy, to znaczy, zastępujemy wytartą tkaninę kawałkiem materiału. Jeżeli rzecz, którą naprawiamy była prana, dajemy do niej łatę też upraną, aby w pierwszym praniu nie ściągnęła się.



Prawa strona materiału.

Zanim przystąpimy do reperacji właściwej, należy spruć szwy, blisko których są przetarte miejsca. Uszkodzone części bielizny trzeba wyciąć, nadając kształt kwadratu lub prostokąta.

Łata musi mieć taki sam kształt z tą różnicą, że będzie większa od otworu o 2 do 3 cm. Ten nadmiar materiału przeznaczamy na założenie. Łatę przykładamy do lewej strony rzeczy reperowanej tak, żeby nitki osnowy obu materjałów łączyły się ze sobą. W każdym kącie dziury przecinamy ukośnie 3—4 mm, zakładamy brzeg do lewej strony i fastrygujemy.

Następnie podszywamy bardzo drobnym ściegiem obrębkowym. Po lewej stronie zakładamy brzeg łaty na 3 do 4 mm i takim samym ściegiem podszywamy.

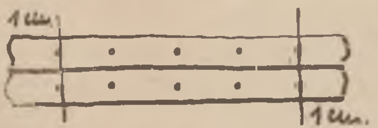
Jeżeli w domu posiadamy maszynę, zastosujemy ścieg maszynowy zamiast obrębkowego. Stosując jeden lub drugi rodzaj ściegu, otrzymujemy na obu stronach materiału widoczne szycie.

J. M.

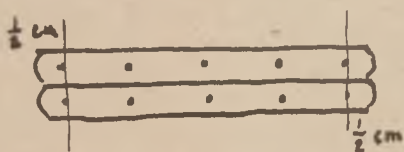
Nasze gospodarstwo.

Wóz drabiniasty.

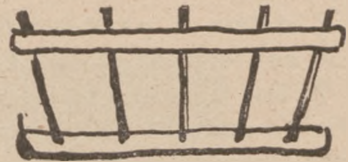
Wystrugać dwa kołeczki długości 7—8 cm., grubości pół cm., lub gotowe wziąć od pakunkow, tej samej grubości. Odmierzyć na nich pięć punktów, zostawiając od brzegu 1 cm.



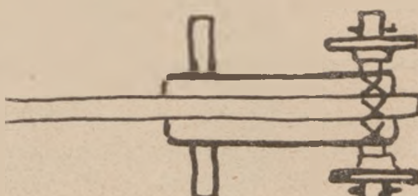
Miejsca oznaczone przebić gwoździkiem i osadzić w przebite otwory zapałki. O ile zapałki są za grube, przystrugać je odpowiednio na końcach. Następnie dwa kołeczki tej samej grubości i długości przebić również w pięciu miejscach, odmierzając od brzegów pół cm. Nasadzić je



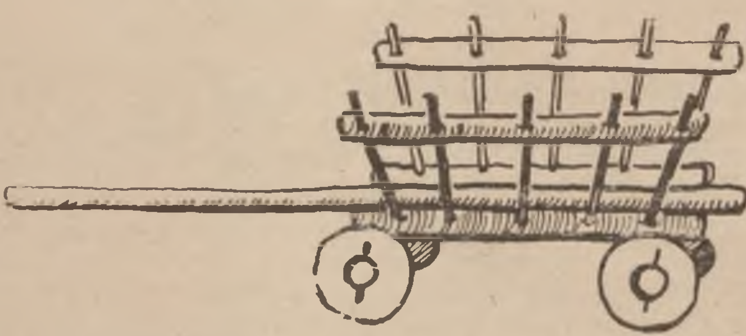
z góry na zapałki, tak by końce ich wystawały na drugą stronę kołeczków. Utworzą się w ten sposób dwie drabinki.



Z kolei wystrugać kołek tej samej grubości. lecz dwa razy dłuższy 16 do 18 cm. i przymocować go nitką wraz z drabinkami do dwóch po-



przecznych kołeczków, które będą służyły za osie kół, jak wskazuje rysunek.



Długi kołek, dyszel należy wysunąć ponad drabinki o 1 cm. do tyłu.

Na kołeczkach poprzecznych, osiach, umieścić koła ze szpulek przyciętych w ten sposób, by płaska strona kółka była na zewnątrz wozu.

Przedtem przebić osie z zewnętrznej strony kół i w otworki wetknąć kawałki zapałek. Zapałki będą utrzymywały koła na miejscu.

Należy uważać, by drabinki rozchylały się ku górze, by osie obracały



się swobodnie w otworach kół i by gwoździki wbijać w drabinki trochę pod kątem, środkowe zaś wprost.

A Mularska.

Z dniem 1 października 1936 r. każdy numer „Młodej Matki" będzie zawierał 32 strony druku.

W ten sposób powiększamy objętość numeru o 4 strony, pozostawiając dodatki do pisma bez zmiany i nie podwyższając prenumeraty pisma i ceny poszczególnego numeru.

Redakcja i Administracja Litewska 16. Tel. 9-41-00. Konto P.K.O. 14 555
Prenumerata „MŁODEJ MATKI" płatna tylko z góry:
W kraju: rocznie zł. 10.—, półrocznie zł. 5.—, kwartalnie zł. 2.50.
Za granicą: rocznie zł. 15.—, półrocznie zł. 7.50.
Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA" przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i za granicą.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redaktorka L. Czechowska przyjmuje interesantów w środy od godz. 15½ do 16½.

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska.

Drukarnia M. Golaszewski i Syn, Warszawa, ul. Czerniakowska Nr. 131. Telefon Nr. 9-38-57